

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: N. M. P. Różańcowej. Jutro: Aleksego. m. p. Piątek, 16 lipca 1943 r. N. 304

W historycznej katedrze westminsterskiej

ŻAŁOBNE MODŁY ZA DUSZĘ s. p. GEN. SIKORSKIEGO

London, 15. VII. Dziś w Londynie w katedrze westminsterskiej przedstawiciele Polski oraz narodów zjednoczonych zgromadzili się na nabożeństwo za spokój duszy s. p. gen. Władysława Sikorskiego. Przed katedrą stanęły szeregi Polskich Sił Zbrojnych: piechota, pancerni, artyleria, wojsko spadochronowe, marynarze i lotnicy. Pod wysokim sklepieniem katedry spoczywała na katafalku dębowa trumna, spowita sztandarem narodowym. Na niej jedyna wiązanka kwiatów od małżonki zmarłego Generała. Wartę zaciągali polscy żołnierze, marynarze i lotnicy. Po obu stronach trumny poczty ze sztandarami sławnych pułków polskich. W katedrze zajęli miejsca: Naczelnym Wodzem gen. Sosnkowski, Prezes Rady Ministrów Mikołajczyk z członkami rządu i sztabu, a obok generałowie, admirałowie, ambasadorowie i mężowie stanu, reprezentujący narody sprzymierzone. W pobliżu katafalku zasiadł premier W. Brytanii Churchill z małżonką, a przy nim minister spraw zagranicznych Eden, a dalej mianowany wicekrólem Indii lord Wavell, pierwszy lord admiralicji, szef lotnictwa królewskiego i szef sztabu imperialnego wraz z sześcioma członkami gabinetu brytyjskiego. W chwilę później zajęł swe miejsce Prezydent Rzeczypospolitej Raczkiewicz i przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy rządzie polskim arcybiskup Godfrey. Poza tym katedrę wypełniło trzy tysiące rodaków gen. Sikorskiego i przyjaciół Jego umiłowanej Ojczyzny. Nabożeństwo żałobne odprawił w otoczeniu licznego duchowieństwa przybyły specjalnie z Indii biskup polowy W. P. Gawlina. Chór wojska polskiego odśpiewał pieśni żałobne, a po podniesieniu wykonał pieśń "Boże, coś Polskę". Po mszy św. wokół trumny zgromadziło się duchowieństwo, a delegat apostolski odprawił ostatnie modły. Pochyliły się sztandary. Oficerowie biorą na swe barki trumnę ze szczątkami Wodza Naczelnego. Orszak zwolna przechodzi przed dostojnikami narodów zjednoczonych. Prezydent R. P., Naczelnym Wodzem, premier, członkowie rządu i szefowie broni kroczą zwolna za orszakiem ku drzwiom katedry. Ostatni przegląd żołnierzy, którzy w tej chwili raz jeszcze ślubują poświęcić się dla wyzwolenia Kraju. Orkiestra gra hymn narodowy, wojsko prezentuje broń, werbel bębnowy towarzyszy temu pożegnaniu Naczelnego Wodza przez żołnierzy.

Króla Jerzego VI reprezentował w czasie nabożeństwa żałobnego Lord Carnarvon. Obecni byli ponadto przedstawiciele królowej holenderskiej Wilhelminy i króla norweskiego Haakona. Gen. Ingr poza wojskiem czechosłowackim reprezentował także prezydenta Benesza.

CHOROBA DOWÓDZY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

M. P. 15. VII. Dowódca Armii Polskiej na Wschodzie gen. Anders, po przyjeździe do Kairu w okresie pobytu Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego, zachorował poważnie na malarię. Obecnie po dwóch tygodniach ciężkiego przebiegu choroby powraca do zdrowia, pozostając na rekonwalescencji w swej kwaterze.

NABOŻENSTWA ŻAŁOBNE W A. P. W.

M. P. dn. 15. VII. Po powrocie oddziałów z ćwiczeń, na specjalny rozkaz gen. Andersa odbyły się w dniu 15 b. m. we wszystkich jednostkach Armii Polskiej na Wschodzie uroczyste nabożeństwa żałobne za spokój duszy Naczelnego Wodza s. p. gen. Władysława Sikorskiego.

W miejscu postoju Dowództwa Armii msza żałobna odprawiona została o godz. 7-ej rano. Na obszernym placu naprzeciwko ołtarza polowego ustawily się oddziały wojskowe, oddział P. S. K. oraz oddział żołnierzy brytyjskich. Obok ołtarza katafalk, na nim trumna spowita kirem. Wartę honorową przy katafalku pełnili na zmianę oficerowie i szeregowi.

Pozostającego na rekonwalescencji po przebytej ciężkiej malarii Dowódcę A. P. W. gen. Andersa reprezentował zastępca Dowódcy Korpusu gen. Bohusz-Szysko. Na nabożeństwo przybyła generałcja i liczni oficerowie sztabu Armii z szefem sztabu gen. Rakowskim na czele oraz oficerowie Wojskowej Misji Brytyjskiej.

Po nabożeństwie, w czasie którego ponia żałobne wykonał chór kompanii

geograficznej, ks. dziekan Cieński w asyście kapłanów wojskowych odprawiał przy katafalku egzekwie żałobne.

Druminitową ciszą i odśpiewaniem hymnu narodowego uczcili żołnierze Armii Polskiej na Wschodzie pamięć zmarłego na posterunku Naczelnego Wodza.

NOWY RZĄD RZECZYPOSPOLITEJ

Londyn, 15. VII. Dekretem z dn. 14 b.m. Prezydent R.P. powołał nowy rząd w następującym składzie: Prezes Rady Ministrów - Stanisław Mikołajczyk, zastępca prezesa Rady Ministrów i minister przemysłu, handlu i żeglugi - Jan Kwapiński, minister spraw zagranicznych - Tadeusz Romer, minister obrony narodowej - gen. dyw. Marian Kukiel, minister spraw wewnętrznych - Władysław Banaszyk, minister informacji i dokumentacji - prof. Stanisław Kot, minister skarbu - dr Ludwik Grosfeld, minister pracy i opieki społecznej - Jan Stażycki, minister sprawiedliwości - prof. Wacław Komarnicki, minister prac kongresowych - Marian Seyda, minister prac administracyjnych - Karol Popiel, minister stanu i kierownik urzędu oświaty i spraw szkolnych - ks. Zygmunt Kaczyński, minister stanu dla spraw Wschodu - Henryk Strasburger.

POMYŚLNY PRZEBIEG WALK NA SYCYLII

Londyn, 15. VII. Wojska sprzymierzonych dokonały w ostatnich 24-ch godzinach znacznych postępów, powiększając zdobyty teren zarówno wzdłuż wybrzeża, jak też w głąb wyspy. Na wschodzie port Augusta został solidnie ubezpieczony, a oddziały VIII armii posunęły się znacznie w kierunku na Catanę, zstępując w doliny na jej przedpolach i zagrażając tym samym łańcuchowi okalających lotnisk. Na zachodzie VII armia amerykańska zdobyła jeszcze jedno ważne lotnisko i kilka wzgórz o strategicznym znaczeniu. Znajduje się ona już tylko o 20 km od Agrigento. Na środkowym odcinku oddziały sprzymierzonych odpierają próby przeciwnatarcia. Są to raczej przeciwuderzenia o charakterze lokalnym i dotychczas ani Włosi ani Niemcy nie zdobyli się na większą akcję. Również włoska marynarka nie wyszła dotychczas na wody sycylijskie, by próbować sparylizowania akcji morskich sił sprzymierzonych. Alianci są już w posiadaniu sześciu lotnisk i jednej bazy wodnopłatowców. Są one już wykorzystane w obecnych operacjach lotniczych. Lotnictwo sprzymierzonych operuje po za tym z baz na Malcie, Pantelarii i w pkn. Afryce. Samoloty alianckie odgrywają nadal olbrzymią rolę w działaniach inwazyjnych, osłaniając akcję lądową i bombardując bazy i węzły komunikacyjne przeciwnika. Nie mniej ważną rolę spełnia marynarka wojenna, która dostarcza coraz to więcej żołnierzy, sprzętu i zaopatrzenia, i która uniemożliwia n-plotwi przesyłanie posiłków przez cieśninę Messyńską. Obydwie przystanie promu przez tę cieśninę, łączącego Sycylię ze stałym lądem, były dziś gwałtownie bombardowane z powietrza. Bombardowano także szereg innych ważnych punktów na Sycylii i w samych Włoszech. O rozmiarach tej akcji świadczyć może fakt, iż w nalotach bierze udział jednocześnie po 200 bombowców. Największych

nalotów dokonano na Messynę i Catanę, która nadto bombardowana była od strony morza. Skoordinowane z działaniami lądowymi i morskimi operacje lotnicze obejmują także ożywioną akcję spadochroniarzy oraz szybowców, lądujących na wyspie ze sprzętem i zaopatrzeniem. Na wodach sycylijskich zatopiono duży statek-cysterne, a w pobliżu portu Augusta zdobyto nieprzyjacielski okręt podwodny. W wyniku dotychczasowych walk alianci wzięli ponad 12 tys. jeńców niemieckich i włoskich. Do niewoli dostali się m. in. dowódca 54-ej dywizji neapolitańskiej i cały sztab tej dywizji. 206-ta dywizja obrony wybrzeży została rozbita już w poprzednich walkach.

Londyn, 16. VII. Ostatnie doniesienia mówią o poważnych sukcesach sprzymierzonych na środkowym odcinku frontu sycylijskiego, gdzie oddziały alianckie przesunęły swe linie o 11 km w głąb wyspy. Na odcinku catańskim zdobyto na skraju równiny trzy nowe miejscowości.

ROSJANIE PRZERWALI FRONT POD ORŁEM

Londyn, 16. VII. Ostatni nocny specjalny komunikat z Moskwy podaje, że wojska rosyjskie przerwały linie niemieckie na odcinku Orła w dwóch miejscach i posunęły się naprzód o 45 i o 20 km. 2.000 Niemców wpadło do niewoli, a ponad 12.000 poległo na placu boju. Wcześniejsze wiadomości mówiły wyraźnie o zaprzestaniu ataków niemieckich na odcinku Orzeł-Kursk i o dalszych bezskutecznych próbach atakowania pod Biełgorodem. Niemiecka agencja doniosła dziś po południu o silnym natarciu czołgów niemieckich na odcinku Orła. Pod Biełgorodem Rosjanie również przejęli inicjatywę i odzyskali w przeciwnatarciach kilka miejscowości. Lotnictwo sowieckie gwałtownie zbombardowało węzeł kolejowy w Orle. W ciągu ubiegłych dwóch dni stracono Niemcom w walkach powietrznych ponad 200 samolotów.